

Sygn. akt III RC 68/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

**Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział III Rodzinny i Nieletnich**

**w składzie:**

Przewodniczący: SSR Aleksandra Mazik

Protokolant: Katarzyna Rychter

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r. w Tarnowskich Górach

na rozprawie sprawy prowadzonej

z powództwa A. S.

przeciwko K. S.

o obniżenie alimentów

oddala powództwo.

**Sygn. akt III RC 68/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lutego 2014r. powód A. S. wniósł o zmianę punktu IV wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 10 października 2011r. w sprawie sygn. akt I RC 1922/10 poprzez obniżenie obowiązku alimentacyjnego uiszczanego przez powoda na rzecz pozwanej K. S. z kwoty 300 zł miesięcznie do kwoty 50 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu podał, iż na mocy wyroku Sądu Okręgowego został zobowiązany do uiszczania alimentów na rzecz pozwanej w wysokości 300 zł miesięcznie. W chwili wydania orzeczenia był w stanie uiszczać alimenty w tej wysokości, a obecnie zaprzestał prowadzenia firmy z uwagi na jej trudną sytuację. Po zamknięciu firmy utrzymywał się z prac dorywczych, później był zatrudniony w firmie ojca, z której został zwolniony. Od tej pory szuka pracy, jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. W sierpniu 2013r. ponownie został ojcem, żona powoda przebywa na urlopie macierzyńskim i nie osiąga dochodów. Zaznaczył, że mieszka w T. i ponosi koszty utrzymania swojego oraz swojej partnerki i dziecka oraz nieruchomości w Z. oraz partycypuje w kosztach utrzymania domu żony w T., na powyższe koszty składają się następujące wydatki: prąd w Z. – ok. 150 zł miesięcznie, woda i odprowadzanie ścieków w T. – 83 zł miesięcznie, podatek gruntowy w T. – 408 zł rocznie, gaz w T. – 67 zł miesięcznie, telewizja – 49 zł miesięcznie. Zaznaczył, że nie uchyla się od obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci i w miarę możliwości zarobkowych stara się płacić alimenty, kupuje dzieciom ubrania. Podniósł, że pozwana pracuje na umowę o pracę i mieszka z partnerem, a jej sytuacja materialna znacząco się poprawiła od momentu orzeczenia alimentów w wyroku rozwodowym.

Pozwana w odpowiedzi na pozew z dnia 11 sierpnia 2014r. wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podniosła, iż powód tylko oficjalnie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, tymczasem nadal ją prowadzi tyle że jej oficjalnym właścicielem jest jego ojczym. Zaznaczyła, że powód nie płaci na jej rzecz alimentów, nie wywiązuje się również z alimentów na rzecz ich wspólnych małoletnich dzieci, alimenty na dzieci otrzymuje z funduszu alimentacyjnego. Pozwana podała, że podjęła pracę, zarabia 1.600 zł netto miesięcznie, ponadto otrzymuje 900 zł miesięcznie tytułem alimentów z funduszu alimentacyjnego na rzecz córek. Pozwana uiszcza co miesiąc 1.300 zł

tytułem rat zaległych kredytów, które zaciągnęła w trakcie związku małżeńskiego z powodem, ok. 150 zł miesięcznie płaci za obiady dzieci w przedszkolu i szkole, 30 zł miesięcznie telefon. Pozwana razem z dziećmi mieszka u partnera w jego domu. (...) pomaga jej uiszczając opłaty związane z utrzymaniem domu ( prąd, woda, ogrzewanie). Pozwana podkreśliła, iż o ile jej sytuacja finansowa jest aktualnie lepsza niż w dniu rozvodu o tyle nie jest ona nawet w połowie tak dobra jak faktyczna sytuacja finansowa powoda.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 10 października 2011r. (sygn. akt I RC 1922/10) rozwiązano przez rozwód małżeństwo powoda i pozwanej z wyłącznej winy powoda zasądzając od powoda na rzecz pozwanej alimenty w kwocie po 300 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat do rąk pozwanej.

W dacie ustalenia poprzedniej wysokości alimentów powód miał 33 lata, wykształcenie średnie, mieszkał w Z., pracował, był zatrudniony na pół etatu, zarabiał 600 zł netto miesięcznie, dodatkowo uzyskiwał 200 zł miesięcznie z pracy dorywczej, mieszkał z matką i ojczymem, tytułem utrzymania domu ponosił opłatę za prąd w wysokości 170 zł miesięcznie, nie chorował. Wcześniej, do dnia 31 grudnia 2010r. powód prowadził działalność gospodarczą, z której uzyskiwał dochód w wysokości ok. 5.000 zł miesięcznie, 1 stycznia 2011r. tą sama działalność gospodarczą otworzył jego ojczym i prowadzi ją nadal.

W dacie ustalenia poprzedniej wysokości alimentów pozwana miała 28 lat, wykształcenie wyższe, nie pracowała, pozostawała na utrzymaniu rodziców, była osobą bezrobotną zarejestrowaną w Urzędzie Pracy, matka pozwanej pracowała, zarabiała 1.000 zł miesięcznie, ojciec pozwanej pracował za granicą, zarabiał 1.500 euro miesięcznie. Z tytułu utrzymania dzieci ponosiła następujące wydatki: leki oraz dojazdy do lekarza z córką W. – 200 zł miesięcznie, opłata za przedszkole córki – 170 zł miesięcznie, pampersy i chusteczki dla córki M. – 50 zł miesięcznie.

W dacie zamknięcia niniejszej rozprawy powód ma 37 lat, z zawodu jest lakiernikiem samochodowym, nie posiada stałej pracy, pracuje dorywczo u kolegi w warsztacie blacharskim, gdzie zarabia ok. 200-400 zł miesięcznie, czasami pomaga też ojczymowi w sprzedaży części, za co otrzymuje ok. 50 zł miesięcznie, jest zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, mieszka w T., w domu żony, w październiku 2012r. ożenił się ponownie, ponosi koszty utrzymania domu żony, w którym zamieszkuje wspólnie z żoną i teściami, na które składają się: gaz – 75-125 złotych miesięcznie, prąd – 200 zł miesięcznie, raty za sprzęt AGD – 230 zł miesięcznie, opał – 229 zł miesięcznie oraz ponosi koszty żłobka dla dziecka – 550 zł miesięcznie. Żona powoda pracuje, zarabia 2.200 zł netto miesięcznie. Powód leczy się na dnę moczaniową, jest właścicielem 1/4 nieruchomości w Z., opłaca podatek od nieruchomości w wysokości 250 zł rocznie.

W dacie zamknięcia niniejszej rozprawy pozwana ma 31 lata, z zawodu jest finansistą, mieszka wraz z córkami i partnerem w P., pracuje, zarabia 1.600 zł netto miesięcznie, ponosi koszty dojazdu do pracy w wysokości 250 zł miesięcznie, energia elektryczna – 120 zł miesięcznie, woda – 130 zł miesięcznie, opał 300 zł miesięcznie oraz podatek od nieruchomości, opłaty te ponosi po połowie z partnerem, partner pozwanej pracuje, zarabia 2.500 zł miesięcznie. Pozwana spłaca zaciągnięte wspólnie z powodem kredyty, rata spłacanych obecnie kredytów wynosi 1.350 zł miesięcznie. Pozwana spłaciła już dwa kredyty, do całkowitego spłacenia pozostały jej 4 kredyty na łączną kwotę 40.000 zł (środki z kredytów zostały przeznaczone na budowę garażu, w którym powód prowadził działalność gospodarczą).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił oparciu o następujące dowody: zaświadczenie PUP w S. k. 6, odpis skrócony aktu urodzenia k. 7, faktury: za energię elektryczną k. 8, wodę k. 9, decyzja o podatku od nieruchomości k. 10, rachunek za gaz k. 11, opłata za abonament telewizyjny k. 12, decyzja Burmistrza Miasta w sprawie podatku od nieruchomości k. 28, decyzja Burmistrza Miasta w sprawie przyznania świadczeń z funduszu alimentacyjnego k. 29, przelew z doładowanie telefonu k. 30, przelew za obiady w szkole i przedszkolu k. 31-32, spłata zadłużenia k. 33, spłata z tytułu ugody k. 34, przelew za rzecz komornika k. 26, zaświadczenie z Urzędu Skarbowego k. 38, decyzja o przyznaniu świadczeń z funduszu alimentacyjnego k. 39-40, przelew opłaty za wyżywienie dziecka k. 41-42, spłata części zadłużenia k. 43-46,

zeznania powoda k. 56verte-57verte, 62-62verte, zeznania pozwanej k. 57verte-58, 62verte, akta Sądu Okręgowego w Opolu sygn. akt I RC 1922/10 k. 205-214.

Wskazany materiał dowodowy Sąd uznał za wiarygodny i przekonujący. Nie sposób odmówić mu logiki i spójności. Prawdziwość wskazanych wyżej dokumentów nie budzi wątpliwości. Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w toku postępowania stron, za wyjątkiem zeznań powoda odnośnie jego sytuacji majątkowej i uzyskiwanych, które w ocenie Sądu zostały znacznie zaniżone. Zgodne ze sobą, nie kwestionowane przez strony dowody, za wyjątkiem zeznań powoda odnośnie jego sytuacji finansowej) dały Sądowi możliwość poczynienia ustaleń odpowiadających, zdaniem Sądu, rzeczywistości stanowi sprawy.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Nie kwestionowana w sprawie była sama podstawa istnienia obowiązku alimentacyjnego powoda. Spornym w niniejszym postępowaniu było rzeczywiste wystąpienie zmiany stosunków pozwalającej na zmianę orzeczenia w przedmiocie alimentów w kierunku żądania pozwu.

Podstawą żądania pozwu w niniejszej sprawie jest przepis art. 138 krio który wchodzi w grę w przypadku zmiany okoliczności, od których zależy istnienie i zakres obowiązku alimentacyjnego (art.133 § 2 i art.135 § 1 krio).

W myśl art. 138 krio, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Chodzi tu o te "stosunki", które zgodnie z art. 133 § 2 i art. 135 § 1 krio stanowiły podstawę ustalenia, że uprawniony do alimentów znajduje się w sytuacji uprawniającej go do żądania alimentów od zobowiązanego, i to w przyjętej w wyroku wysokości. Co do pierwszej z tych okoliczności to zakres obowiązku wyznaczają usprawiedliwione potrzeby małżonka niewinnego. Usprawiedliwione potrzeby kształtują się z jednej strony pomiędzy granicą niedostatku a z drugiej strony zrównaniem stopy życiowej obu małżonków.

Alimenty w kwocie 300 złotych miesięcznie istniejące pomiędzy stronami wynikają z wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 10 października 2011r. w sprawie sygn. akt I RC 1922/10.

Podstawą zasądzenia alimentów między stronami był art. 60 § 2 krio który mówi, iż jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Ustawodawca utrzymuje obowiązek alimentacyjny po rozwodzie, z tym, że uzależnia go od dodatkowych przesłanek oraz w sposób szczególny normuje jego zakres i czas trwania. Obowiązany do dostarczania środków utrzymania swemu rozwiedzionemu małżonkowi jest:

- małżonek ponoszący winę rozkładu pożycia, małżonek taki obowiązany jest dostarczać środków na utrzymanie zarówno małżonkowi nieponoszącemu winy rozkładu pożycia, jak i małżonkowi, który winę taką ponosi, gdy ten znajduje się w niedostatku,

- małżonek nieponoszący winy rozkładu pożyci, małżonek taki obowiązany jest dostarczać środków utrzymania swemu małżonkowi tylko wtedy, gdy ten małżonek winy rozkładu nie ponosi.

W uchwale z dnia 16 grudnia 1987 r. Sąd Najwyższy (III CZP 91/86, OSNC 1988, Nr 4, poz. 42) stwierdził, że świadczenie alimentacyjne między byłymi małżonkami stanowi „kontynuację obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania” powstałego przez zawarcie małżeństwa. Obowiązek ten trwa mimo rozwodu, choć w postaci zmodyfikowanej.

W granicach zwykłego obowiązku małżonek może żądać alimentów od współmałżonka jeżeli znajduje się w niedostatku i nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia

Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. W przepisie art. 60 § 2 krio występują dwie przesłanki, od których zależne jest powstanie tzw. rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego. Pierwsza stanowi wyłączna wina rozkładu pożycia istniejąca po stronie małżonka, na którego ma być nałożony ten obowiązek alimentacyjny. Przesłanka ta występować będzie we wszystkich przesłankach, których orzeczenie rozwodu następuje z winy jednego tylko małżonka. Druga wiąże się z istotnym pogorszeniem sytuacji na skutek rozwodu małżonka żądającego alimentów.

Uprzywilejowanie małżonka niewinnego polega na tym, że może on żądać alimentów od małżonka winnego, chociażby nie znajdował się w niedostatku. Przyjęte uregulowanie nie daje wprawdzie małżonkowi niewinnemu prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym, lecz małżonek niewinny ma prawo do bardziej dostatniego poziomu życia, aniżeli tylko zaspokajanie usprawiedliwionych potrzeb. Pojęcie stopy życiowej stanowi element, który przy określeniu usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego trzeba także brać pod uwagę (wytyczne SN z 16.12.1987 r., III CZP 91/86, OSNC 1988, Nr 4, poz. 42).

Według art. 60 § 2 sąd względem małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

W niniejszej sprawie decydującym jest orzeczenie rozwodu pomiędzy stronami oraz orzeczenie tegoż rozwodu z winy powoda. Z uwagi na okoliczność, iż pozwana w wyroku rozwodowym nie została uznana za stronę winną rozkładowi pożycia między małżonkami gdyż rozwód został orzeczony wyłącznie z winy powoda, a obecnie znajduje się w gorszej sytuacji finansowej niż gdyby nadal pozostawała w związku małżeńskim z powodem, a zatem w pełni uzasadnionym jest to, iż powód jest zobowiązany do dostarczania pozwanej środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom pozwanej oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym powoda.

Odnosząc się do powyższego należy jednakże pamiętać, iż jeżeli małżonek własnymi siłami może zaspokoić swoje potrzeby chociażby częściowo, obowiązek alimentacyjny zobowiązanego ogranicza się do niezaspokojonej części. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż pozwana znajduje się obecnie w gorszej sytuacji materialnej niż gdyby nadal pozostawała w małżeństwie. Jedyne źródło jej utrzymania stanowi wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.600zł miesięcznie, jednakże należy zauważyć, iż pozwana z wynagrodzenia za pracę spłaca płać zaciągnięte wspólnie z powodem kredyty, a rata spłacanych obecnie kredytów wynosi aż 1.350 zł miesięcznie. Pozwana spłaciła już dwa zaciągnięte wspólnie z powodem kredyty, do całkowitego spłacenia pozostały jej jeszcze 4 kredyty na łączną kwotę 40.000 zł. Nadto należy przy tym podkreślić, iż środki z powyższych kredytów zostały przeznaczone na budowę garażu, w którym powód prowadził działalność gospodarczą i z której osiągał dochód, a teraz prowadzi w nich działalność gospodarczą ojczym powoda. Obecnie kredyty spłaca tylko pozwana, powód nie spłaca jakichkolwiek zobowiązań zaciągniętych przez małżonków w trakcie trwania związku małżeńskiego. Poza tym na marginesie należy zaznaczyć, że pozwana ma na utrzymaniu małoletnie córki stron, które uczęszczają do przedszkola, a wydatki związane z ich utrzymaniem stale rosną.

Stosownie do art. 136 krio jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych.

Art. 136 krio jest uszczegółowieniem treści art. 135 § 1 krio. Jego główna myśl sprowadza się do stwierdzenia, że uzależnienie zakresu obowiązku alimentacyjnego od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego przejawia się również w tym, że jeżeli w ciągu trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych, bez powodu pogorszy on swą sytuację majątkową lub też zrzeknie się zatrudnienia lub zmieni je na mniej zyskowne,

sąd rozpatrujący sprawę nie uwzględnia wynikającej stąd zmiany przy ustalaniu wymiaru alimentów. Nie uwzględnia się pogorszenia sytuacji majątkowej lub zarobkowej dłużnika, jeżeli doprowadził on do tego w sposób intencjonalny, to jest lekceważąc swe obowiązki alimentacyjne, o których wiedział, albowiem był do nich zobowiązany. W art. 136 krio mowa jest o świadomości bycia zobowiązanym wynikającej z tej przyczyny, że ojciec po prostu wie, że ma dziecko.

Nasilenie złej woli dłużnika będzie większe, jeśli doprowadzi on do pogorszenia swej sytuacji ekonomicznej będąc dłużnikiem zobowiązanym do świadczeń alimentacyjnych orzeczeniem sądu, a nie samym tylko faktem bycia zobowiązanym z mocy prawa.

Zrzeczenie się zatrudnienia, jak również jego zmiana na mniej zyskowne, nie są brane pod uwagę przy ocenie możliwości zarobkowych dłużnika, albowiem jest to działanie, które nie obniża możliwości zarobkowych i majątkowych dłużnika, lecz obniża jego w rzeczywistości pobierane zarobki i wartość majątku, a nadto jest krzywdzące dla jego wierzycieli alimentacyjnych. Nie ma przy tym znaczenia motywacja zmiany zatrudnienia. W szczególności nie wpłynie na obniżenie wymiaru alimentów podjęcie przez dłużnika pracy niżej płatnej, ale w wyuczonym zawodzie, czy też np. podjęcie zatrudnienia – w niektórych kręgach prestiżowego ale żenująco słabo wynagradzanego – związanego z pracą naukową.

Powyższe rozważania odnoszą się do sytuacji materialnej powoda, który do dnia 31 grudnia 2010r. prowadził działalność gospodarczą, z której uzyskiwał dochód w wysokości ok. 5.000 zł miesięcznie. W dniu 31 grudnia 2014r. powód zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, a w dniu 1 stycznia 2011r. tą samą działalność otworzył jego ojczym i prowadzi ją nadal, a zatem należy domniemywać, że prowadzi ją z zyskiem. Tymczasem powód pozbył się swojego jedyne źródła dochodu, gdyż po zaprzestaniu prowadzenia działalności nie znalazł stałego zatrudnienia, które pozwoliłoby mu na uzyskiwanie stałych dochodów i tym samym rzetelne spełnianie obowiązku alimentacyjnego wobec byłej żony i małoletnich córek.

Powód istotnie obecnie uzyskuje mniejsze dochody niż w dacie orzekania o obowiązku alimentacyjnym wobec pozwanej, jednakże obniżenie jego dochód nastąpiło tylko i wyłącznie z jego winy, a zatem okoliczność ta nie może być brana pod uwagę w niniejszym postępowaniu. Nadto należy zwrócić uwagę, że powód posiada wyuczony zawód – lakiernik samochodowy oraz ogromne doświadczenie w tej dziedzinie, zatem winien dołożyć wszelkich starań by znaleźć stałą pracę w tej dziedzinie dającą godne wynagrodzenie.

Powód A. S. domagał się obniżenia obowiązku alimentacyjnego z kwoty 300 zł do kwoty 500 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie sytuacja stron nie zmieniła się na tyle, że uzasadnia to obniżenie obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej. Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo.